

Sygn. akt III K 30/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim III Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Cyniak (sędzia sprawozdawca)

Sędzia SSO Katarzyna Sztandar

Ławnicy Agata Bielecka, Ewa Gosławska, Włodzimierz Górczak Protokolant st.sekr.sąd. Bożena Wolfram,

st.sekr.sąd. Magdalena Mazurkiewicz

w obecności Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Tryb. Jacka Kujawskiego, Izabeli Kosińskiej

po rozpoznaniu w dniach 13.06.2018r., 06.07.2018r., 23.08.201r. i 29.10.2018r.

sprawy:

R. S.

syna J. i J. z domu T.

urodzonego (...) w T.

oskarżonego o to, że:

w dniu 14.07.2017r. w kompleksie leśnym w miejscowości K., powiat (...), województwo (...) około godziny 17:30 działając ze szczególnym okrucieństwem oraz z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia D. T. i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, dokonał zabójstwa w związku z rozbojem w/w pokrzywdzonej, w ten sposób, że uderzył ją kilkakrotnie pięścią w głowę, a następnie po upadku pokrzywdzonej na podłogę kopnął ją obutą stopą w głowę oraz założył na jej szyi pasek od spodni zaciskając go, po czym przeciągnął nieprzytomną D. T. na pobliski śmietnik czym spowodował u pokrzywdzonej powstanie co najmniej obrażeń w postaci niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego w obrębie sklepiści lewego płata ciemieniowego, a następnie połał żyjącą jeszcze D. T. olejem samochodowym i podpalił ją używając w tym celu płomienia zapalniczki podsycanego dezodorantem czym spowodował jej zgon, który nastąpił na skutek bezpośredniego działania płomienia i wysokiej temperatury, po czym zabrał jej w celu przywłaszczenia torebkę wraz z portfelem, kartą bankomatową o nr (...) na nazwisko D. T., kluczykami do samochodu marki (...) o nr rej. (...), telefon komórkowy marki (...) o wartości 309 zł i pieniądze w kwocie 150 zł, samochód marki (...) o wartości 1800 zł, akumulator model (...) o wartości 152 zł, ładowarkę samochodową o wartości 54 zł, 4 opakowania prezerwatyw, etui na okulary i kosmetyczkę, tj. przedmioty i pieniądze o łącznej wartości nie mniejszej niż 2.465 zł,

tj. o czyn z art. 148§2 pkt 1 kk w zb. z art. 280§1 kk w zb. z art. 278§5 kk w zw. z art. 11§2 kk

o r z e k a :

1. oskarżonego R. S. w miejsce zarzucanego mu przestępstwa w akcie oskarżenia uznaje za winnego tego, że:

- w dniu 14 lipca 2017r. w kompleksie leśnym w miejscowości K., powiat (...), województwa (...), działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia oraz ze szczególnym okrucieństwem, zaatakował D. T., uderzając kilkakrotnie pięścią oraz kopiąc w głowę, a następnie po założeniu na jej szyję paska od spodni, który zacisnął na jej szyi i za pomocą którego przeciągnął nieprzytomną D. T. na pobliski śmietnik, gdzie nakrył ją podsufitką samochodową i polał olejem samochodowym oraz podpalił przy użyciu zapalniczki i dezodorantu, powodując powstanie obrażeń ciała co najmniej w postaci niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego w obrębie sklepiłości lewego płata ciemieniowego, a w wyniku bezpośredniego działania płomieni ognia i wysokiej temperatury jej zgon, tj. popełnienia przestępstwa z art. 148§2 pkt. 1 kk i za to na podstawie art. 148§2 pkt. 1 kk wymierza mu karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

- w dniu 14 lipca 2017r. w kompleksie leśnym w miejscowości K., powiat (...), województwa (...), zabrał w celu przywłaszczenia torebkę wraz z portfelem i kartą bankomatową nr (...), kluczyki do samochodu marki (...) o nr rejestracyjnym (...), telefon komórkowy marki (...), pieniądze w kwocie 150 zł, akumulator samochodowy, ładowarkę samochodową, 4 opakowania prezerwatyw, etui na okulary i kosmetyczkę o łącznej wartości nie mniejszej niż 665 zł działając na szkodę D. T., tj. popełnienia przestępstwa z art. 278§1 i 5 kk i za to na podstawie art. 278§1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności,

2. na podstawie art. 85§1 i 2 kk, art. 88 kk orzeka wobec oskarżonego R. S. karę łączną 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 46§1 kk zasądza od oskarżonego R. S. zadośćuczynienie za krzywdę w kwotach po 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych na rzecz T. K.i R. K.oraz w kwocie 200 000 (dwieście tysięcy) złotych na rzecz małoletniego M. T.,

4. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu R. S. okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 16 lipca 2017r. godzina 13:45,

5. na podstawie art. 230§2 kpk zwraca T. K. dowody rzeczowe w postaci akumulatora (...) i telefonu komórkowego marki (...)zarejestrowanych w wykazie pod poz. 4 i 5 k. 733 akt sprawy, oskarżonemu R. S. w postaci spodni koloru czarnego, podkoszulka koloru czarnego i skarpet, zarejestrowanych w wykazie pod poz. 6, 7 i 8 k. 733 akt sprawy,

6. na podstawie art. 44§2 kk orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci paska do spodni, nakazując jego zniszczenie, zarejestrowanego w wykazie pod poz. 3 k. 733 akt sprawy,

7. nakazuje zniszczenie szmaty, korka plastikowego i śladów kryminalistycznych zarejestrowanych w wykazie pod poz. 1 i 2 k. 733 akt sprawy oraz w księdze depozytowej nr Drz. 8/18,

8. zwalnia oskarżonego R. S. od opłaty i kosztów postępowania, które przejmuje na rachunek Skarbu Państwa.

III K 30/18

UZASADNIENIE

D. T. mieszkała wspólnie z 9-cio letnim synem, którego miała z byłym mężem Ł. T.. W mieszkaniu urządziła gabinet i zajmowała się stylizacją paznokci. Ponadto korzystała z niewielkiej pomocy finansowej rodziców.

(zeznania świadków. T. K. k. 839, R. K. k. 839v, Ł. T. k. 34-35)

Ponadto D. T. uprawiała prostytutkę, oczekując na klientów w okolicach miejscowości K., niedaleko T., w pobliżu trasy(...).

(zeznania świadków: R. D. k. 47-48, 98-99, S. G.k. 53-54, S. W. k. 126-127)

W dniu 14.07.2017r. R. S. skończył pracę o godzinie 16:00. Ok godz. 17:20-17:30 jechał swoim samochodem marki (...) od strony T. w kierunku trasy (...). Zauważył stojącą przy drodze serwisową prostytutkę, którą była D. T.. Stała przy samochodzie marki (...). Wówczas podjechał do niej, która wsiadła do jego samochodu. Oskarżony przejechał prosto ok. 250 m, a później w lewo. Po przejechaniu ok. 100 m podjechał niedaleko sterty śmieci.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 118-119, 837v-838, protokół z eksperymentu k. 132-134)

Oskarżony umówił się z D. T. na stosunek oralny, ofiara miała zrobić tzw. (...) w jego samochodzie, gdzie rozłożył siedzenia. Ponieważ nie było wygodnie wyszli z samochodu. D. T. była rozebrana. Oskarżony miał problem ze wzwozem i D. T. zaczęła się śmiać i powiedziała „taki młody chłopak i k... mu nie staje”. Oskarżony się zdenerwował, wówczas D. T. zaczęła go przeproszać. Oskarżony jednak uderzył ją kilkakrotnie w głowę pięściami z obu rąk. Kiedy D. T. się przewróciła, oskarżony uderzył ją jeszcze co najmniej dwukrotnie i kopnął w głowę. Ofiara leżała na plecach, przechylona na prawy bok. Ponieważ się nie ruszała, oskarżony dotknął jej palcami szyi, nie wyczuwając tętna. Wtedy wyjął ze spodni pasek, przełożył go przez szyję ofiary i od tyłu, krzyżując końcówki i zaciskając na szyi, przeciągnął ją na stertę śmieci.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 118-119, 138-139, 837v-838, protokół z eksperymentu k. 132-134)

Następnie oskarżony wyjął z bagażnika swojego samochodu podsufitkę, którą nakrył ofiarę. Także na niej położył jej ubranie i znajdujące się na miejscu szmaty, a obok swój pasek. Z bagażnika swojego samochodu wyjął baniak oleju samochodowego, którego było ok. litra i polał nim ofiarę oraz podsufitkę. Następnie podpalił przy użyciu zapalniczki i dezodorantu, który rozpylił w tym celu, aby zwiększyć ogień. Jak odjeżdżał, widział, że ogień objął ofiarę od tułowia po nogi. Oskarżony zabrał jej torebkę z portfelem, telefon marki (...), pieniądze w kwocie 150 zł i kluczyki do samochodu. W portfelu znajdowała karta bankomatowa. Telefon komórkowy, kluczyki do samochodu oraz pieniądze w kwocie 150 zł, które wcześniej przekazał oskarżony pokrzywdzonej przed stosunkiem, leżały w jego samochodzie.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 118-119, 138-139, 837v-838, protokół z eksperymentu k. 132-134, protokół oględzin miejsca zdarzenia k. 17-20)

Oskarżony jeździł po okolicy, po ok. półtożej godzinie wrócił na miejsce przestępstwa.

Przesiadł się do samochodu ofiary, którym przejechał kilkaset metrów, za kupkę piachu. Tam porzucił pojazd, zabierając z niego ładowarkę samochodową, etui na okulary, akumulator, 4 opakowania prezerwatyw i kosmetyczkę. Z zabranego ofierze telefonu oskarżony wyjął kartę SIM, którą złamał i wyrzucił, a włożył swoją kartę. Wartość zabranych rzeczy wyniosła co najmniej 515 zł plus pieniądze w kwocie 150 zł, czyli 665 zł. Wnętrze samochodu ofiary oskarżony wycierał chusteczkami nawilżonymi.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 118-119, 138-139, 216-217, 228-229, 383-384, 837v-838, protokół z eksperymentu k. 132-134, protokół oględzin miejsca zdarzenia i ujawnienia samochodu k. 17-20, 21-24-odpis k. 554-558, protokół oględzin samochodu k. 72-75, opinia k. 373-376, ekspertyzy kryminalistyczne: z badań chemicznych k. 611-618, badań genetycznych k. 258-263, 620-658, opinia z wyceny rzeczy k. 373-376, dokumentacja fotograficzna k. 559-609, 659, protokoły oględzin: miejsca ujawnienia zwłok k. 17-20, miejsca ujawnienia samochodu marki (...) k. 21-24 -odpis k. 554-558)

Oskarżony pojechał do lasu w okolice L., gdzie zostawił swoje ubranie, przebrał się w samochodzie w ubranie robocze. Następnie zatrzymał się w zajezdni (...) W., przy trasie(...), w pokoju nr (...). Oskarżony przez dwa dni przebywał w tym pokoju, lub jeździł po okolicy, rozmyślając o tym co zrobił. W tym czasie raz zażył mefedron. R. S. został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji w dniu 16.07.2017r. w w/w zajezdni.

(wyjaśnienia oskarżonego k. 118-119, 138-139, 837v-838, protokół oględzin pokoju k. 120-122, protokół oględzin samochodu marki (...)k. 123-124, 129-131, protokół oględzin ujawnienia odzieży k. 135-136, protokół zatrzymania k. 114)

Zwłoki D. T. zostały ujawnione w dniu 15.07.2017r. przez R. A., który wybrał się do lasu na grzyby z dziewczyną i dwójką dzieci. Kiedy zauważył stopę, zabrał dziewczynę i dzieci do domu, a następnie wrócił na miejsce z ojcem. Później o godzinie 13:40 zawiadomił Komendę Policji w T.

(zeznania świadka R. A. k. 50-51, 840, notatka urzędowa k. 1)

U D. T. stwierdzono działanie płomienia i wysokiej temperatury w postaci rozległych zwęgleń powłok ciała, z amputacją lewej kończyny dolnej i lewej kończyny górnej, z rozległymi ubytkami części ciała, w tym ściany klatki piersiowej i brzucha, z odsłonięciem zwęglonych mięśni, narządów wewnętrznych i kości oraz z pęknięciami termicznymi powłok ciała oraz złamaniami termicznymi kości i ubytkami narządów wewnętrznych. Ofiara w wyniku wcześniejszego pobicia przez oskarżonego doznała co najmniej niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego w obrębie sklepistości lewego płata ciemieniowego. Do zgonu doszło w wyniku bezpośredniego działania płomienia i wysokiej temperatury.

(protokół oględzin zwłok k. 14-16a, 209-213, protokół sekcji zwłok i opinia k. 301-308, 937v-939)

R. S. nie wykazuje objawów choroby psychicznej i cech upośledzenia umysłowego. Wykazuje zaburzenia osobowości, niedojrzałej oraz uzależnienie od środków psychoaktywnych. Przejawia się to w niebraniu pod uwagę konsekwencji działania, w efekcie czego może być postrzegany jako pozbawiony zdrowego rozsądku. Do obrony swojego ego używa najczęściej mechanizmów obronnych w postaci projekcji, wyparcia, racjonalizacji, zaprzeczania. Mogą występować huśtawki emocjonalne, ma zaburzony, labilny obraz własnej osoby. Wykazuje cechy osoby niedojrzałej, egocentrycznej, żądające poświęcania mu większej uwagi i okazywania współczucia. Negatywnie nastawiony do autorytetów, reaguje napięciem i niezadowolaniem na wymagania stawiane mu przez otoczenie. Posiada przeciętną sprawność intelektualną, w granicach normy. Ma zachowaną zdolność spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania wydarzeń z przeszłości.

R. S. w czasie popełnienia zarzucanego czynu mógł rozpoznać jego znaczenie i pokierować swoim postępowaniem.

(opinie sądowo-psychologiczna i sądowo-psychiatryczna k. 660-665, 666-678)

R. S. nie był dotychczas karany, w miejscu zamieszkania i w pracy posiadał dobrą opinię. Oskarżony pracował w zakładzie ślusarskim, zarabiał ok. 2400 zł miesięcznie.

(dane o karalności k. 712, wywiad środowiskowy k. 440-441, dane osobowe k. 837v)

R. S. częściowo przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Przyznał się do nieumyślnego spowodowania śmierci D. T. i jej okradzenia. W złożonych wyjaśnieniach oskarżony szczegółowo opisał przebieg zdarzenia. Przyznał, że chciał skorzystać z usług seksualnych ofiary, ale miał problem ze wzwodem. D. T. się zaśmiała i wypowiedziała uszczypliwe uwagi. Wówczas się zdenerwował i pomimo przeproszenia przez ofiarę, uderzył ją kilka razy z pięści w głowę. Kiedy D. T. się przewróciła uderzył ją jeszcze dwukrotnie i raz kopnął w głowę. Następnie sprawdził jej tętno na szyi, ale go nie wyczuł. Wtedy przeciągnął ofiarę na stertę śmieci, nakrył ją podsufitką z samochodu, także położył jej ubranie i znajdujące się tam szmaty, a następnie podpalił, przy wykorzystaniu zapalniczki i dezodorantu. Podpalenie trwało ok. 3-4 minut. Kiedy ofiara zaczęła się palić odjechał swoim samochodem. Przed odjazdem zabrał jej telefon komórkowy marki Samsung, torebkę z portfelem, kluczami do jej samochodu, kartą bankomatową. Wrócił na miejsce po ok. 1,5 godzinie. Odjechał na kilkaset metrów jej samochodem, który porzucił. Zabrał z niego ładowarkę samochodową, etui na okulary, akumulator, 4 opakowania prezerwatyw i kosmetyczkę. Przecierał środek samochodu chusteczkami nawilżonymi w celu usunięcia śladów linii papilarnych. Następnie odjechał, przebrał się, ubranie pozostawił w lesie pod L.. Wynajął pokój w hotelu, gdzie zażył narkotyk mefedron, a następnie został tam zatrzymany. Oskarżony wziął udział w eksperymencie procesowym, podczas którego wskazał miejsce zdarzenia oraz ukrycia ubrania.

(k. 117-119, 138-139, 216-217, 228-229, 383-384, 837v-838, protokół eksperymentu k. 132-134)

Wyjaśnienia oskarżonego w znacznej części zasługiwały na uwzględnienie. Należy zaznaczyć, że ich analiza wskazuje na coraz bardziej szczegółową relację. Początkowo oskarżony mówił tylko o uderzeniach pięścią w twarz. Następnie przyznał się także do kopnięcia w głowę. Podobnie uzupełniał wyjaśnienia w zakresie okoliczności przemieszczenia ofiary na wysypisko. Najpierw ogólnie stwierdził o jej zaciągnięciu na to wysypisko. Podczas eksperymentu przyznał, że pokrzywdzoną zaciągnął przy pomocy paska, który założył jej na szyję. Przy kolejnym przesłuchaniu potwierdził tę okoliczność, dodając, że podłożył pasek pod jej głowę i skrzyżował dwa końce, zaciskając na szyi, wtedy przeciągnął ją na wysypisko.

Uzupełniane wyjaśnienia oskarżonego zasługiwały na wiarę, znalazły potwierdzenie w oględzinach miejsca ujawnienia zwłok. Faktycznie ciało znajdowało się na wysypisku śmieci, w znacznej części było nadpalone, przy nim leżał pasek do spodni (k. 17-20, 575, 576, 588). W relacji oskarżonego wystąpiła różnica odnośnie momentu zaboru portfela i kluczyków do samochodu ofiary. W pierwszym przesłuchaniu oskarżony wskazał moment zabrania tych rzeczy po pobiciu pokrzywdzonej, kiedy leżała na ziemi. W kolejnym przesłuchaniu po jej podpaleniu. Wystąpiły wątpliwości co do momentu pierwszego zaboru części rzeczy, których nie udało się jednoznacznie rozstrzygnąć. Należy zaznaczyć, że wyjaśnienia oskarżonego stanowią jedyne osobowe źródło dowodowe, prezentowaną przez niego wersję można było poddać ocenie na podstawie innych dowodów, pochodzących z nieosobowych źródeł dowodowych, jak oględziny miejsca zdarzenia i zwłok, wyniki sekcji zwłok i wydanej na jej podstawie opinii sądowo-lekarskiej, wyniki przeszukania oskarżonego i zajmowanego przez niego pokoju w hotelu, ekspertyzy z badań genetycznych i sporządzony na miejscu zdarzenia materiał fotograficzny. Jednakże powyższe dowody nie były pomocne w ocenie wyjaśnień oskarżonego w części dotyczącej momentu zaboru rzeczy. Pozwoliły jedynie na potwierdzenie tego faktu. Podczas rozprawy oskarżony jednoznacznie stwierdził, że do zaboru doszło później, nie miał zamiaru jej okradać w czasie zadawania uderzeń. R. S. skorzystał z prawa odmowy udzielania odpowiedzi na pytania Sądu i stron z wyjątkiem obrońcy. Zmieniona wersja oskarżonego zasługiwała na uwzględnienie. Jak wcześniej zaznaczono, oskarżony podczas kolejnych przesłuchań nie umniejszał swojej roli, ale bardziej szczegółowo przedstawiał przebieg zdarzenia. Także w postępowaniu sądowym nie zmieniał swoich wyjaśnień, utrzymując, że po zadanych uderzeniach i upadku ofiary, nie wyczuł jej pulsu. Ponadto jednoznacznie przyznał, że zaciskał na szyi ofiary pasek, przy czym był przekonany o jej śmierci. Z powyższych względów, mając na uwadze treść art. 5§2 kpk, Sąd przyjął, że do pierwszego zaboru doszło po pozbawieniu życia ofiary, czyli po jej podpaleniu. Dodatkowo przemawia za tym zaprezentowane przez oskarżonego okoliczności zaboru części rzeczy. Z jego wyjaśnień wynikało, że część rzeczy, mianowicie telefon, pieniądze w kwocie 150 zł i kluczyki zostały w jego samochodzie, gdyż tam je pozostawiła pokrzywdzona przed planowanym seksem, które oskarżony następnie zabrał.

Z oględzin zwłok i miejsca ich ujawnienia, a także ze zdjęć wynika, że faktycznie znajdowały się na samoistnym wysypisku śmieci w lesie. Na zwłokach widać ślady działania płomieni i wysokiej temperatury, częściowo zwęglone. Na zwłokach widać zwęglony materiał. Twarz jest nie do rozpoznania. Z protokołu eksperymentu procesowego wynika, że oskarżony wskazał miejsce wyrzucenia ubrania, co udokumentowano w protokole oględzin (k. 134, 135-136). Ujawniono wówczas spodnie, podkoszulkę i skarpety. Z protokołów oględzin pokoju nr (...) hotelu przy barze (...) w W. oraz samochodu marki (...) należącego do oskarżonego ujawniono między innymi rzeczy należące do ofiary, portfel z kartą bankomatową nr (...), telefon komórkowy marki (...)z ładowarką, kluczyki do samochodu, etui na okulary, 4 opakowania prezerwatyw, akumulator (k. 120-122, 123-124, 129-131, 381). Przeprowadzone badania biologiczne ujawniły w samochodzie ofiary ślady genetyczne pochodzące od oskarżonego (k. 620-658). Ponadto w wyniku tych badań ujawniono ślady genetyczne ofiary na pasku zabezpieczonym na miejscu ujawnienia zwłok. Natomiast na fragmentach płytek paznokciowych zabezpieczonych na zwłokach, stwierdzono ślady biologiczne pochodzące od oskarżonego. Z opinii przeprowadzonych badań chemicznych wynika, że na zabezpieczonej na miejscu ujawnienia zwłok tkaninie ujawniono obecność produktu naftowego o charakterystyce odpowiadającej olejowi smarnemu, które są substancjami palnymi. Jak wynika z tej opinii oleju smarnego nie można zapalić od otwartego ognia, np. zapalniczki. Jednakże jest możliwe jego łatwe zapalenie np. zapalniczką, po nasyceniu nim materiału, który pełni wówczas rolę knota.

Powyższe dowody potwierdziły wersję prezentowaną przez oskarżonego. Przede wszystkim przyznał, że przed podpaleniem polał olejem podsufitkę i tkaniny, którymi ją nakrył, a przy zapalaniu skorzystał z zapalniczki i dezodorantu. Ponadto wersja oskarżonego znalazła częściowe potwierdzenie w przeprowadzonej sekcji zwłok i wydanej na jej podstawie opinii sądowno-lekarskiej. Stwierdzono cechy działania płomienia i wysokiej temperatury w postaci rozległych zwęgleń powłok ciała, z amputacją lewej kończyny dolnej i lewej kończyny górnej, z rozległymi ubytkami części ciała, w tym ściany klatki piersiowej i brzucha, z odsłonięciem zwęglonych mięśni, narządów wewnętrznych i kości oraz z pęknięciami termicznymi powłok ciała oraz złamaniami termicznymi kości i ubytkami narządów wewnętrznych. Ponadto stwierdzono niewielki krwiak podpajęczynówkowy w obrębie sklepiści lewego płata ciemieniowego. W wydanej opinii podkreślono, że na ciele ofiary mogły występować inne obrażenia niż termiczne, z tym że mogły zostać całkowicie zatarte lub zniszczone poprzez działanie płomienia. W czasie uzupełnienia opinii biegły zaznaczył, że zatarcie śladów bardziej odnosiło się do ewentualnych obrażeń w obrębie szyi, także stłuczenia w obrębie powłok głowy lub inne w obrębie powłok ciała. Biegły nie mógł wykluczyć duszenia ofiary przed zgonem. Do zgonu doszło w wyniku bezpośredniego działania płomieni ognia i wysokiej temperatury. Uzupełniając ustnie wydaną opinię biegły zaznaczył, że powyższe ustalenie przyczyny zgonu wynikało ze stwierdzonego przyżyciowego działania płomienia. Jak zauważył biegły, wynikało to z wyglądu makroskopowego zwłok oraz z wyników przeprowadzonych badań histopatologicznych, gdzie w wycinkach skóry stwierdzono w tkance tłuszczowej podskórnej ogniska wynaczynień krwi, a także pośrednio również pod odwarstwowanym naskórkiem widoczną lekko kwasochłonno treścią, która może odpowiadać śladom po zdenaturowanych komórkach, uszkodzonych, stanu zapalnego, które pojawiły się tam w reakcji na uszkodzenie tkanek spowodowanych działaniem wysokiej temperatury. Te zmiany histopatologiczne, według biegłego, świadczyły o przyżyciowości działania płomienia. Ponadto biegły zaznaczył, że w przypadku podpalenia zwłok, nie byłyby widoczne ogniska wynaczynień krwi, ponieważ w obrębie zwłok nie ma zachowanego już krążenia i nawet przy uszkodzeniu naczyń na skutek płomienia, krew nie wypłynęłaby w takiej ilości, aby można było ją zaobserwować w badaniu histopatologicznym. Podobnie w przypadku pojawienia się komórek reakcji zapalnej na bodziec uszkodzający tkanki, ponieważ w obrębie zwłok nie zachodzą już reakcje o charakterze immunologicznym. Jeżeli doszło do zgonu, nie występuje już krążenie i tym samym nie ma wynaczynienia krwi, gdyż nie jest przepompowywana w naczyniach. Jeżeli serce nie pracuje, nie ma przepływu krwi w naczyniach. W przypadku stanu agonalnego, jeżeli występowały uderzenia serca w momencie podpalenia, to mogło dojść do wynaczynienia, ale z formalnego punktu widzenia ta osoba jeszcze by żyła, gdyż jeszcze byłoby szczątkowe krążenie, spowodowane agonalnymi uderzeniami serca. Biegły podkreślił, że u osoby nieprzytomnej, aby wyczuć puls, można przyłożyć palec do szyi wyszukując tętno na tętnicach szyjnych, ewentualnie na tętnicy promieniowej w obrębie nadgarstka, także przyłożyć dłoń do klatki piersiowej, aby wyczuć bicie serca. Biegły podniósł, że wszystko zależy od umiejętności osoby, która tego puls szuka, od jej zdenerwowania, od intensywności pracy serca, grubości tkanki tłuszczowej. W pewnym stopniu wzburzenia lub poddenerwowania, osoba badająca może mieć trudności w potwierdzeniu czy puls faktycznie występuje, zwłaszcza w przypadku silnego stresu. U osoby nieprzytomnej, która żyje, puls powinien być możliwy do zbadania bez większych trudności. Ponadto biegły wypowiedział się odnośnie wpływu płomieni na ciało osoby nieprzytomnej. Zdaniem biegłego reakcja organizmu będzie zależała od stopnia nieprzytomności. Jeżeli zostaje zachowana reakcja na ból, to organizm może zareagować. Jeżeli z kolei osoba jest głęboko nieprzytomna, to tych reakcji może nie być, a wszelkie późniejsze zmiany pod postacią skurczu mięśni, ruchu kończyn, mogą być związane już z działaniem płomienia i związanego z tym skurczem mięśni. Przy osobie głęboko nieprzytomnej, na skutek działania ognia, może nie wystąpić gwałtowna reakcja, a wynikająca wyłącznie z działania wysokiej temperatury i związanego z tym skurczem termicznym mięśni. Jednocześnie biegły zaznaczył, że stwierdzone obrażenie w postaci niewielkiego krwiaka podpajęczynówkowego w obrębie sklepiści lewego płata ciemieniowego mogło spowodować utratę przytomności, której ofiara mogła nie odzyskać.

Jak wynika z opinii pisemnej, została w imieniu instytucji, (...) w Ł., sporządzona przez asystenta Katedry (...) lekarza S. S. (1). Powyższa opinia została zaakceptowana przez Kierownika Zakładu (...) i (...) prof. zw. dr hab. n. med. S. S. (2). Ustnie opinia została uzupełniona przez biegłego lekarza S. S. (1). Z informacji przekazanej przez (...), profesor S. S. (2) nie mógł wziąć udziału w przesłuchaniu z uwagi na stan zdrowia. Podczas uzupełnienia opinii biegły lekarz S. S. (1) poinformował o śmierci profesora S. S. (2). Z powyższych względów opinię uzupełniającą przedstawił jeden z

biegłych, występujący w imieniu (...), lekarz S. S. (1). Należy zaznaczyć, że po uzupełnieniu, powyższa opinii była pełna i jasna. Żadna ze stron jej nie kwestionowała, obrońca wnosił o jej uzupełnienie, ale odnośnie wyjaśnień złożonych przez oskarżonego, co nie zostało uwzględnione przez Sąd.

Uwzględniono opinię z badań genetycznych, które pozwoliły na ostateczne ustalenie tożsamości ujawnionych zwłok, czyli D. T. (k. 258-263). Także uwzględniono opinię dotyczącą wartości zabranego ofierze telefonu marki (...), akumulatora marki (...) i ładowarki samochodowej, które zabrał oskarżony. Wartość tych rzeczy wyniosła odpowiednio 309 zł, 152 zł i 54 zł, łącznie 515 zł. Odnośnie stanu zdrowia psychicznego oraz poczytalności oskarżonego, ustaleń dokonano w oparciu o wydane w sprawie opinie sędowo-psychiatryczną i sędowo-psychologiczną (k. 660-665, 666-678, 794). Należy zaznaczyć, że powyższe opinie zostały wydane przez biegłych po przeprowadzeniu badań w trakcie obserwacji psychiatrycznej, o co zawnioskowali biegli lekarze psychiatrzy po jednorazowym badaniu (k. 461-463). Po przeprowadzeniu badań biegli stwierdzili u oskarżonego przeciętną sprawność intelektualną, w granicach normy. Nie stwierdzili występowania choroby psychicznej, ani cech upośledzenia umysłowego. Rozpoznali u oskarżonego uzależnienie od SPA, czyli substancji psychoaktywnych oraz zaburzenie osobowości, osobowość niedojrzała. Według biegłych zaburzenie osobowości przejawia się w wadliwie funkcjonującym mechanizmie regulacji emocji. Ujawnia tendencję do kumulowania emocji co może prowadzić do frustracji i gniewu. Oskarżony ma problemy z kontrolowaniem emocji i swojego zachowania. Ponadto jest niedojrzały emocjonalnie, egocentryczny, negatywnie nastawiony do autorytetów, reaguje napięciem i niezadowoleniem na wymagania stawiane mu przez otoczenie. Oskarżony jest mało krytyczny wobec problemu uzależnienia. Zdaniem biegłych lekarzy psychiatrów, R. S. w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu mógł rozpoznać jego znaczenie oraz pokierować swoim postępowaniem. W przypadku gdyby w czasie zdarzenia znajdował się pod działaniem środków psychoaktywnych, to znał ich działanie na swój organizm i brak podstaw z tej przyczyny do kwestionowania poczytalności. Według biegłych wskazane jest odbycie terapii odwykowej od substancji psychoaktywnych w warunkach penitencjarnych.

Oskarżony jednoznacznie rozstrzygnął sprawę zażycia środka psychoaktywnego po zdarzeniu, tym samym zaprzeczył aby w czasie zajścia był pod jego wpływem.

Wydane w sprawie opinie uznano za pełne i jasne, nie były kwestionowane przez strony. Z wyjątkiem opinii sędowo-lekarskiej dotyczącej przyczyn śmierci ofiary, nie zachodziła potrzeba ich uzupełnienia.

Zeznania świadków nie wniosły do sprawy istotnych elementów jeśli chodzi o przebieg zdarzenia. T. K. i R. K., osoby najbliższe dla ofiary, zeznały na temat ich relacji oraz małoletniego dziecka D. T., które bardzo przeżyło śmierć matki. Zeznania ich wskazywały, że nie posiadali wiedzy na temat uprawianej prostytucji przez ofiarę, która miała prowadzić gabinet kosmetyczny. R. A. znalazł zwłoki i przedstawił okoliczności w jakich do tego doszło. J. D., T. K. (1) i S. W. (2) zeznali na temat D. T.. S. W. (2) potwierdził uprawianie prostytucji przez D. T.. R. D. (2) i S. G. potwierdzili, że w okolicach miejscowości K. widzieli kobietę, która odpłatnie świadczyła usługi seksualne. Zeznania pozostałych świadków nie miały w sprawie żadnego znaczenia.

Sąd uwzględnił pozostały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym wywiad środowiskowy dotyczący oskarżonego, dane o karalności.

Reasumując należy stwierdzić, że zebrany materiał dowodowy potwierdził spowodowanie śmierci D. T. przez R. S.. Oskarżony temu nie przeczył, jednak kwestionował umyślność.

Należy zaznaczyć, że zamiar sprawcy ustala się z całokształtu przedmiotowych, jak i podmiotowych okoliczności (wyr. SN 1976-05-12 VKR 20/76 niepublikowane, wyr. S.A. w Warszawie z 2009-10-29, II AKa 33/09 OSAW 2010/1/57 Legalis). Wyjaśnienia oskarżonego nie mogą stanowić jedynej, a nawet głównej okoliczności w zakresie ustaleń co do zamiaru (por. post. SN z 2011-03-29 VKK 344/10 OSNwSK 2011/1/627, wyr. SA w Lublinie 2011-03-10 II KAKa 16/11 LEX nr 897900 Legalis). Przy zamiarze bezpośrednim niezbędna jest świadomość sprawcy co do celu i środków do tego prowadzących, czyli znamion czynu zabronionego oraz wola ich realizacji (por. wyr. SA w Katowicach 2011-04-02 II K 70/11 LEX nr 1102645 Legalis).

Działanie oskarżonego charakteryzowało się konsekwencją i ciągiem. Ulegało zmianie od pobicia, przez duszenie przy pomocy paska w czasie przeciągania na wysypisko śmieci, do ostatecznego podpalenia ofiary. Z wersji prezentowanej przez oskarżonego wynikało, że działanie jego było w pełni świadome, przy czym kolejne jego fazy miały na celu zatarcie śladów pozbawienia życia ofiary. Jednakże przybierały one formy coraz bardziej okrutne i bezpośrednio były skierowane przeciwko życiu D. T.. Zabójstwo z pobicia, w wyniku zadanych uderzeń ręką oraz kopnięć, nie występuje często. W takich przypadkach mamy do czynienia z ich wyjątkową intensywnością z uwagi na ilość i siłę ich zadawania, co stanowi powszechna wiedzę. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że pobicie ofiary nie było wyjątkowo intensywne, miał zadać kilka, co najmniej pięć ciosów ręką oraz kopnąć pokrzywdzoną w okolice głowy. Wersja oskarżonego nie wskazuje aby podjął dokładne czynności w celu ustalenia faktycznego stanu zdrowia pokrzywdzonej, ograniczając się jedynie do sprawdzenia pulsu na szyi. Nie podjął innych czynności w celu upewnienia się czy faktycznie doszło do zgonu ofiary. Nie sprawdził pulsu w innych częściach ciała, na przegubie ręki, bicia serca na klatce piersiowej, a przede wszystkim nie sprawdził oddechu przy ustach. Następne czynności podjęte przez oskarżonego, bezpośrednio skierowane były przeciwko życiu pokrzywdzonej. Najpierw był ucisk paskiem na szyję i w ten sposób przemieszczenie ofiary na stertę śmieci, a następnie jej podpalenie. Ostatnie z tych działań było wyjątkowe. Oskarżony podjął czynności uniemożliwiające ewentualne działania ratownicze. Nakrył ofiarę materiałem łatwopalnym, podsufitką i szmatami, połał olejem samochodowym, zaś ogień, dla jego wzmocnienia, bezpośrednio użył przy wykorzystaniu dezodorantu. Podjęte przez oskarżonego czynności po pobiciu, przemawiają za przyjęciem działania w celu faktycznego spowodowania śmierci ofiary. Oskarżony przyznał, iż nie potrafi wytłumaczyć przeciągnięcia ofiary przy jednoczesnym ucisku na szyję, co jak wiadomo powszechnie, stanowi działanie zmierzające do pozbawienia życia ofiary. Powyższe wskazuje na świadome działanie w celu faktycznego i pewnego spowodowania śmierci. Działania zmierzały bezpośrednio do pewnego pozbawienia życia z jednoczesnym zatarciem śladów. Należy zauważyć, że śmierć pokrzywdzonej usuwała jedyne świadka zdarzenia, pobicia i włączyła się w sumę działań oskarżonego. Śmierć ofiary z podpaleniem i pozostawieniem na wysypisku śmieci, przestawieniem jej samochodu, miała ma celu uniemożliwienie albo co najmniej utrudnienie w ujawnieniu zwłok i tym samym wykrycia sprawy. Takie zachowanie musiało skutkować zgonem, bez względu na przyczynienie się do dodatkowych cierpień ofiary (por. wyrok SA w Krakowie z 20.09.2001r. II AKa 195/01, KZS 2001 nr 10, poz. 22, Legalis). Każda osoba o przeciętnym rozwoju zdaje sobie sprawę z oddziaływania ognia na organizm człowieka i jego skutków. Ma świadomość wyjątkowych cierpień jakich poddany zostaje człowiek w przypadku bezpośredniego działania ognia i związanej z tym wysokiej temperatury na jego organizm. Śmierć poprzedzona zostaje obrażeniami ciała w postaci oparzeń, które prowadzą do zgonu. Oskarżony miał pełną tego świadomość. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27.10.1998r. II AKa 155/98, podkreślono, że zabicie człowieka przez spalenie jest niewątpliwie zabiciem ze szczególnym okrucieństwem.

	W postanowieniu z dnia 31.05.2007r. w sprawie III KK 31/07 Sąd Najwyższy podkreślił, że za szczególnie okrutne zabójstwo w rozumieniu art. 148 § 2 pkt 1 kk uznać należy również takie zachowanie, które jest podejmowane wobec osoby niezdolnej do odczuwania cierpienia psychicznego, np. nieprzytomnej, pozostającej w głębokim odurzeniu alkoholowym lub narkotycznym, wskutek poniżających wypowiedzi sprawcy, a czasem niezdolnej do odczuwania także i cierpienia fizycznego, których zadanie ofierze objęte było zamiarem sprawcy.
--	--

Z powyższymi tezami należy całkowicie się zgodzić. Tym samym oskarżony wypełnił znamiona czynów opisanych w art. 148§2 pkt. 1 kk. Początkowo oskarżony działał pod wpływem impulsu, emocji wynikającej z uwagi ofiary odnoszącej się do sfery seksualnej. Jednakże później działał z pełną premedytacją, zmierzającą do upewnienia się co do

śmierci ofiary i tym samym wyeliminowania jako ewentualnego świadka. Powyższe działanie oskarżonego zmierzało do wyeliminowania, przez faktyczne pozbawienie życia pokrzywdzonej i uniemożliwienia, czy też utrudnienia ujawnienia zwłok oraz ustalenia jej danych osobowych.

Sąd nie podzielił stanowiska oskarżyciela publicznego, że działanie oskarżonego zmierzające do pozbawienia życia ofiary było kierowane chęcią zysku i dokonane w związku z rozbojem. Zebrane dowody tego faktu nie potwierdziły. Z wyjaśnień oskarżonego wynika, że do zaboru mienia doszło po zabójstwie ofiary. Ponadto zaboru rzeczy wcześniej wymienionych oskarżony dokonał na raty. Najpierw zabrał torebkę z portfelem, w którym znajdowała się karta bankomatowa, kluczyki do samochodu oraz telefon komórkowy. W portfelu znajdowała się karta bankomatowa ofiary. Ponadto zabrał pozostawione przez ofiarę pieniądze w jego samochodzie. Następnie wrócił na miejsce zdarzenia i zabrał pozostałe rzeczy z samochodu D. T.. Powyższe zachowanie oskarżonego przemawiało za wersją prezentowaną przez niego, że zamiar zaboru mienia powstał po pozbawieniu życia D. T.. Sąd nie przyjął zaboru samochodu, gdyż oskarżony ograniczył się do jego przestawienia, odjechania kilkuset metrów i pozostawienia. W tym przypadku trudno dopatrzeć się chęci zaboru, raczej utrudnienia w jego ujawnieniu. Tym samym oskarżony dopuścił się odrębnego czynu z art. 278§1 i 5 kk.

Wymierzając oskarżonemu R. S. karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 § 1 i 2 kk oraz art. 54 § 1 kk, bacząc przy tym, by jej dolegliwość nie przekroczyła stopnia winy i społecznej szkodliwości. Dokonując oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, Sąd brał pod uwagę zarówno podmiotowe, jak i przedmiotowe okoliczności, wymienione w art. 115 § 2 kk, w szczególności mając na uwadze rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru oraz motywację. Działanie oskarżonego było skierowane na najważniejsze dobro, mianowicie życie człowieka. Na szczególnie potępienie zasługuje ten czyn z uwagi na osobę pokrzywdzoną, sposób działania oskarżonego i motywę, które nim kierowały. Przypisanego przestępstwa oskarżony dopuścił się wobec kobiety, której nie znał. Do zdarzenia nie doszło w wyniku szczególnej sytuacji, sprokurowanej przez pokrzywdzoną. Wypowiedziana uwaga odnośnie sprawności seksualnej oskarżonego, nie może usprawiedliwić jego postępowania. Przede wszystkim, jak oskarżony przyznał, ofiara natychmiast go przeprosiła. Ponadto nawet po zadanych uderzeniach mógł odstąpić i chociażby odjechać z miejsca zdarzenia, był osobą nieznaną pokrzywdzonej. Przed opuszczeniem tego miejsca mógł zadzwonić na pogotowie, wykorzystując do tego telefon ofiary. Należy zaznaczyć, że oskarżony miał świadomość stanu w jakim znajdowała się pokrzywdzona, leżała, była nieprzytomna. Ponadto uwzględniono wcześniejszy sposób życia oskarżonego, jego zachowanie zaraz po zdarzeniu, jak i późniejszą postawę. Oskarżony nie był dotychczas karany, pracował. Natomiast po pozbawieniu życia D. T. oskarżony przystąpił do następnego etapu naruszenia porządku prawnego, przez dokonanie zaboru pieniędzy i rzeczy do należących do ofiary. Zaboru dokonał zaraz po zabójstwie oraz po powrocie na miejsce zdarzenia. W tym drugim przypadku działał metodycznie, zabierając nawet akumulator, czy też ładowarkę i opakowania prezerwatyw. Orzekając o karze, Sąd nie dopatrzył się istotnych okoliczności łagodzących, na korzyść można było zaliczyć deklarowaną skruchę i żal

Przesłanki wymienione w art. 53§1 i 2 kk oraz w art. 54 kk, zdecydowanie przemawiały przeciwko oskarżonemu i za surowością kary. Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd wymierzył R. S. karę 25 lat pozbawienia wolności za zabójstwo i 1 roku pozbawienia wolności za kradzież. W tym drugim przypadku, wartość zabranych rzeczy nie była duża, jednak na niekorzyść przemawiały okoliczności kradzieży, mianowicie po zabójstwie ofiary. Natomiast postawa oskarżonego po jego zatrzymaniu, przyznanie, wykazanie skruchy i żalu, w połączeniu z wcześniejszym zachowaniem, nie był karany, pracował, w miejscu zamieszkania posiadał dobrą opinię, przemawiała przeciwko wymierzeniu najsurowszej kary, mianowicie dożywotniego pozbawienia wolności. Kara ta ma charakter eliminacji oskarżonego od społeczeństwa przy braku jakiegokolwiek pozytywnej prognozy wobec niego. W przypadku oskarżonego należy uznać, że surowość kary, powinna pozwolić mu na pełne zrozumienie wyjątkowo negatywnego czynu, którego się dopuścił, dając nadzieję, że po jej odbyciu powróci na drogę przestrzegania porządku prawnego. Karę łączną orzeczono w rozmiarze 25 lat pozbawienia wolności. Zdaniem Sądu orzeczone kary jednostkowe i łączna powinny spełnić swoje cele zarówno wobec oskarżonego, jak i w zakresie właściwego kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. W tym przypadku należało dać priorytet prewencji ogólnej, ochronę społeczeństwa przed oskarżonym

i uświadomienia mu nieuchronności kary, w tym jej surowości. Na poczet wymierzonej kary łącznej zaliczono okres tymczasowego aresztowania. Zasądzono od R. S. na rzecz pokrzywdzonych matki i brata ofiary kwoty po 50 000 zł, zaś na rzecz małoletniego jej dziecka kwotę 200 000 zł, tytułem zadośćuczynienia za krzywdę. Stosowny wniosek złożył pełnomocnik pokrzywdzonych, jeszcze przed rozpoczęciem przewodu sądowego. W imieniu małoletniego dziecka występowała T. K., pod której opieką pozostaje. Pokrzywdzeni stracili najbliższą im osobę i to w wyjątkowych okolicznościach. Przede wszystkim dziecko utraciło matkę, co przy braku większego zainteresowania ze strony ojca, musi skutkować dodatkowymi cierpieniami psychicznymi, na co wskazywały zeznania T. K..

Sąd nie orzekł zakazu pozbawienia praw publicznych. Zgodnie z art. 40§2 kk Sąd może orzec pozbawienie praw publicznych w razie skazania na karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3 za przestępstwo popełnione w wyniku motywacji zasługującej na szczególne potępienie. Zapis dotyczący motywacji zasługującej na szczególne potępienie także znalazł się przy przestępstwie zabójstwa, art. 148§2 pkt. 4 kk. Oskarżonemu R. S. nie zarzucono dokonanie zabójstwa z art. 148§2 pkt. 4 kk, oskarżyciele zarówno publiczny, jak i posiłkowi nie wnosili o zmianę w tym kierunku zarzucanego oskarżonemu czynu. W przypadku dopuszczenia się przestępstwa zabójstwa, orzeczenie środka karnego zakazu pozbawienia praw publicznych może nastąpić przy przypisaniu przestępstwa z art. 148§2 pkt. 4 kk, do czego w tym przypadku nie doszło (między innymi wyroki: SA Wrocław z 21.06.2017r. II AKa 141/17, SA Szczecin z 08.11.2012r. II AKa 192/12, SA Łódź z 18.05.2005r. II AKa 270/06).

Orzeciono przepadek paska, którym posłużył się oskarżony przy zaciskaniu szyi ofiary i jej przemieszczeniu na wysypisko. Natomiast zwrócono pokrzywdzonej T. K. rzeczy należące do ofiary, zaś oskarżonemu jego ubranie. Natomiast co do zabezpieczonych śladów kryminalistycznych, korka plastikowego i szmaty nakazano zniszczenie, jako już zbędnych w sprawie.

Mając na uwadze wysokość orzeczonej kary pozbawienia wolności oraz sytuację majątkową oskarżonego, zwolniono R. S. od kosztów sądowych.